III/1

21

Teodor Tyc

Na marginesie „Antigamerata"

Teodor Tyc

Na marginesie „Antigamerata".

„Antigamerata"*, ~~moralno-satyryczny~~ satyryczno-moralny poemat z w. XIV, do naszej literatury średniowiecznej naprawdę wprowadził dopiero prof. Brückner.[1] Po nim jednak ciekawe to dziełko już nie doczekało się dalszych intenzywniejszych badań[2]; a należy tego żałować, bo „Antigameratus", w Polsce napisany, stał się jednem z poczytniejszych dzieł literatury łacińskiej późnego średniowiecza, i badania nad nim miałyby znaczenie nietylko partykularne, ale europejskie. Wobec tego stanu rzeczy niechaj nam wolno będzie z dawniejszych naszych studjów dodać jeszcze garść uwag, odnoszących się częścią do samego a u t o r a, częścią do t r e ś c i dzieła, w nadziei, że pobudzą one do całkowitego i definitywnego spełnienia obowiązku naszej nauki wobec tego zabytku.

1.

Imię i osobę autora, przez fałszywe lub wykręcone lekcje kodeksów raczej zamglone i ukryte aniżeli podane, odnalazł i przywrócił również prof. Brückner,

1.) Al. Brückner, Antigameratus (Spr. Ak. Um. 1891, filol. str. 43) oraz Średniowieczna poezja łacińska w Polsce (Roz. Ak., filol. XVI, 308–312, 364, 372, XXIII, 316.). Pierwszy, idąc za S. B. Klose, Von Breslau. Dokumentierte Geschichte und Beschreibung in Briefen, t. II. 2 (Breslau 1781), str. 282–287, pisał ~~o nim~~ o „Antigameracie" u nas K. Szajnocha, Jadwiga i Jagiełło, Lwów 1856, III str. 255

2.) Nieco uwag ob. Teodor Tyc, Z Małopolski Kazimierzowej (Rok Polski II, 3, marzec 1917). Za Brücknerem W. Bruchnalski, Poezja polska średniowieczna (Enc. Polska XXI, dział VIII, część I, str. 79–80). G. Korbut, Literatura Polska, Książka podręczna, t. I (1917), str. 42 mylnie zrozumiał Brücknera i ~~mówi~~ na tej podstawie mówi o wydaniu „Antigamerata" przez Schum'a w „Beschreibendes Verzeichnis der Amplonianischen Handschriftensammlung zu Erfurt" (Berlin 1887).

prawdziwy Kolumb literatury polsko-łacińskiej. Z rękopisów wynikała dość powszechna tradycja o autorstwie jakiegoś kanonika krakowskiego.[1] Podawane przytem nieraz imię Jan odpaść musiało z góry, jako konjektura kopistów i glosatorów, zaczerpnięta mylnie z końcowego ustępu poematu[2]; z pozostałych pomylonych form prof. Brückner odnalazł i ustalił imię Frowinus i wskazał zarazem na to, że duchowny tego rzadkiego imienia istniał rzeczywiście w djecezji krakowskiej w pierwszej połowie XIV w.

Wywód ten oparł na następujących wzmiankach dokumentowych. W r. 1322 wśród świadków mowa o „Frowino Scolastico Scarbimiriensi"[3], a 1330 wspomniany jest „Vrowinus plebanus Sandecensis".[4]

Do tych wzmianek o przypuszczalnym autorze „Antigamerata" można z źródeł ówczesnych dodać jeszcze dalsze, które bliżej oświetlą jego osobę. Dostrzeżone przez nas przytaczamy w porządku chronologicznym, włączając także owe dwie, podane już przez prof. Brücknera.

1322: „Frouino Scolastico Scarbimiriensi" (Kod. Kat. Krak. I, nr. 124, str. 161)
„Wronino scolastico Scarbimiriensi" (Kod. Mał. II, nr. 583, str. 252)

1.) Brückner, Śred. poezj. łac. XVI, 308–309. Wśród rękopisów monachijskich znani nam z autopsji Cod. lat. 7678 i Cod. lat. 19695 powiadają: „Causa efficiens fuit quidam gramaticus nomine Johannes cracouiensis canonicus.:"

2.) „Hec sunt a more tibi scripta Johannis amore."

3.) Kod. Kat. Krak. I, nr. 124, str. 161

4.) Kod. Kat. Krak. II, nr. 245, str. 4–5

1325: „Wroninum plebanum de Sandomiria" (Kod. Kat. Krak. I. nr. 139, str. 177)

1325-1327:
„Item magister Wroyvinus, plebanus ecclesie sancti Petri Sandomiriensis.." „Item Wroyvinus, canonicus gratialis.."
„Item magister Wroyninus, canonicus gratialis..." „.. Idem magister Wroyninus, plebanus ecclesie sancti Petri Sandomiriensis.."
(Mon. Pol. Vat. t. I. nr. 139, str. 162, 237)

1330: „..Vrowinus plebanus Sandecensis.." (Kod. Kat. Krak. II. nr. 245, str. 4-5)

1331: „Johannes XXII magistro Wronino de Sandecz de canonicatu ecclesiae sancti Martini Scepussiensis, Strigoniensis diocesis, cum reservatione praebendae providet, non obstante, quod parrochialem ecclesiam de Sandecz et quandam praebendam gratialem in ecclesia Sandomiriensi possidet..." (Mon. Pol. Vat. III. nr. 277 str. 294)

1334: „.. Nassan preposito Visliciensi, Prandota preposito Scarbimiriensi, Wrouino officiali Cracouiensi... canonicis Cracouiensibus.."
(Kod. Mał. III. nr. 641, str. 13)

1339: „... domino Wrovino, plebano de Sandecz Cracoviensis diocesis..” „... domino Wrovino, canonico Cracoviensi..” „ domino Wrovino canonico Cracoviensi..” (Lites ac res gestae ², t. I. str. 100, 130, 131)

1347: „.. Wronino de Sandecz ... Canonicis Cracoviensibus..” (Kod. Kat. Krak. I, nr. 183, str. 235)

1350-1351: (w Sandomierzu:) „..Magister Wrowynus, canonicus gratialis eiusdem ecclesie..” (Mon. Pol. Vat. t. III. nr. 270, str. 365)

Z pewnością wzmianek takich ~~da się znaleść~~ znajdzie się jeszcze więcej. Już na podstawie niniejszych da się niejedno ustalić z życia Frowina. Nasamprzód należy się załatwić z samem brzmieniem imienia. Widocznie pisownia jego pisarzom średniowiecznym i wydawcom nowoczesnym sprawiała niejeden kłopot. Formę „Wroninus”, niemożliwą jako imię (aczkolwiek istnieją miejscowości Wronin, Wronino, Wroninko), odrzucamy i trzymamy się dobrego „Frowina.” Dalszą kwestją byłoby, czy wszystkie te wzmianki odnoszą się do jednej osoby. Zdaje się, że tak jest, gdyż zachodzi między niemi szereg zależności.

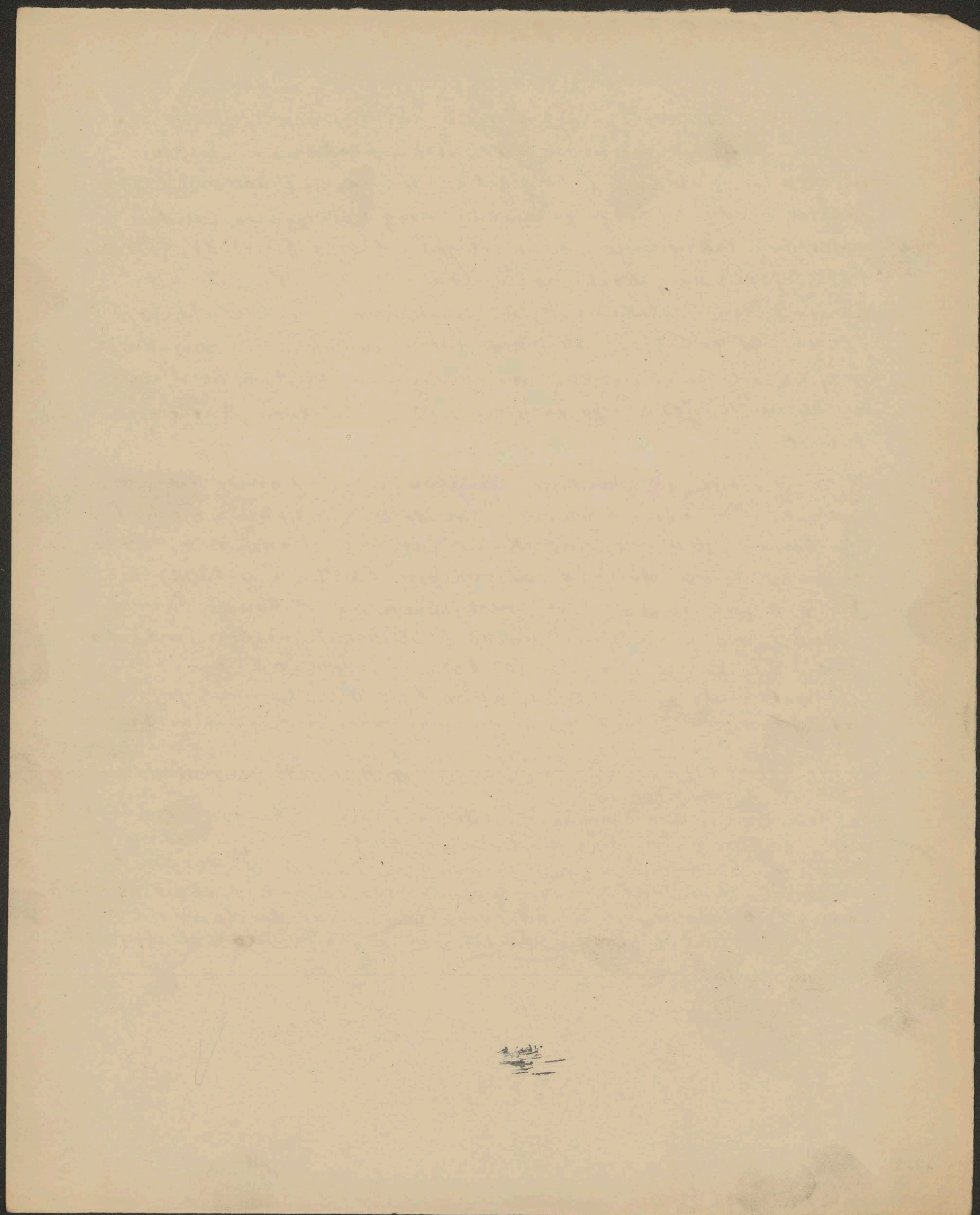
Frowin rozpoczął widocznie swą ~~karerję~~ Karjerę od scholasterji skalmierskiej, (1322); posiadał ~~widocznie~~ zdaje się tytuł „magistra”, aczkolwiek źródła nie są pod tym względem jednolite. ~~Następnie~~ Później występuje jako pleban od św. Piotra w Sandomierzu, (1325) a zarazem jako ka-

nonicus gratialis* przy kollegjacie sandomierskiej (1325-1327).[1] Ustępuje potem ze stanowiska plebana w Sandomierzu i zjawia się jako pleban w Sączu (Nowym?) (1330), podczas kiedy kanonję gracjalną przy kollegjacie sandomierskiej zatrzymuje jeszcze długo (1331, 1350-1351). W roku 1334 zjawia się jako kanonik krakowski i oficjał; jako kanonik ten i pleban sądecki występuje i nadal (1339, 1347). W roku 1331 otrzymuje także godność kanonika przy kościele św. Marcina na Spiżu. W każdym razie dość ruchliwa życia karjera tego przypuszczalnego autora „Antigamerata".

Na tych wzmiankach źródłowych nie koniec ~~jeszcze~~. jednak. W nieco ubocznem źródle z XIV wieku znachodzi się bowiem jeszcze wzmianka o jakimś Frowinie. ~~Otóż~~ „Cuda św. Kingi" donoszą pod rokiem 1307 (czy 1308), że Frowinus, syn mieszczanina z Nowego Sącza Diedwina, w ciężkiej chorobie ślubował pielgrzymkę do grobu św. Kingi i rychło ozdrowiał; przybył też z ojcem i matką do grobu, złożyli odpowiednie oświadczenie i przysięgą potwierdzili.[2]) Ten Frowin sądecki, niezawątpliwie krwi nie-

1.) W związku z tem Mon. Pol. Vat. I. nr. 139 str. 162 notatka marginesowa: „Attende, quod dominus Nankerus episcopus Cracoviensis satisfecit cum proventibus episcopatus sui de ista prebenda."

2.) Miracula sanctae Kyngae, V: „Item Vrovinus nomine, filius civis de Nova Sandecz Diduini, dum graviter in infirmitate laboraret, spondet pro se sancte domine, ut sepulcrum eius visitaret, si per merita eius posset relevamen habere et mox convaluit; veniensque ad sepulcrum sancte domine cum patre et matre seriem facti cum iuramento retulerunt." (M.P. IV, 733).



mieckiej, przynajmniej po ojcu, w latach 1307 – 1308 widocznie młodzieniaszek, mógł być urodzony około 1295, nieco wcześniej lub później. Rzadkie imię, wiek odpowiadający i związek z Sączem czynią wcale prawdopodobnym domysł, że mamy tu do czynienia z tą samą osobą, która później w życiu kościelnem djecezji krakowskiej ~~odgrywała~~ i w literaturze odegrała pewną rolę; w takim razie i „poeta" XIV wieku byłby w młodych latach „ofiarowany" i „do zdrowia powrócony cudem".

Jeżeli ten epizod wolno dołączyć do biografji autora „Antigamerata", to wynikałyby z niego następujące dane istotne: niemiecki ród Frowina, „umieszkanie" ojca w Nowym Sączu, wreszcie karjera duchowna syna w temże samem mieście. Ostatni szczegół wydaje się zupełnie prawdopodobny. Chodziło tam w dużej mierze o duszpasterstwo niemieckie; powoływanie osób z tej samej okolicy musiało być nieraz nawet pewnego rodzaju koniecznością ze względu na różnorodność i odrębność narzeczy niemieckich. Podobnie na końcu w. XIV podkreślano np. jako pewną osobliwość, że gdy kazał opat Ludolf w Żeganiu, Sas z pochodzenia, mimo jego nieznajomości ~~djalektu~~ gwary żegańskiej, z łaską Bożą wierni go rozumieli. 1.)

1.) Catalogus abbatum Saganensium (Stenzel, SS. rer. Sil. I, 231): „Hic igitur dominus, dominus Ludolfus, alienigena, in lingua Sleziana impeditus, etsi in tractatibus et locucionibus ydeoma Saganense minus noverit, populo tamen suo per se predicans intelligibiliter satis locutus fuit, dominus enim dat verbum evangelizantibus virtute multa."

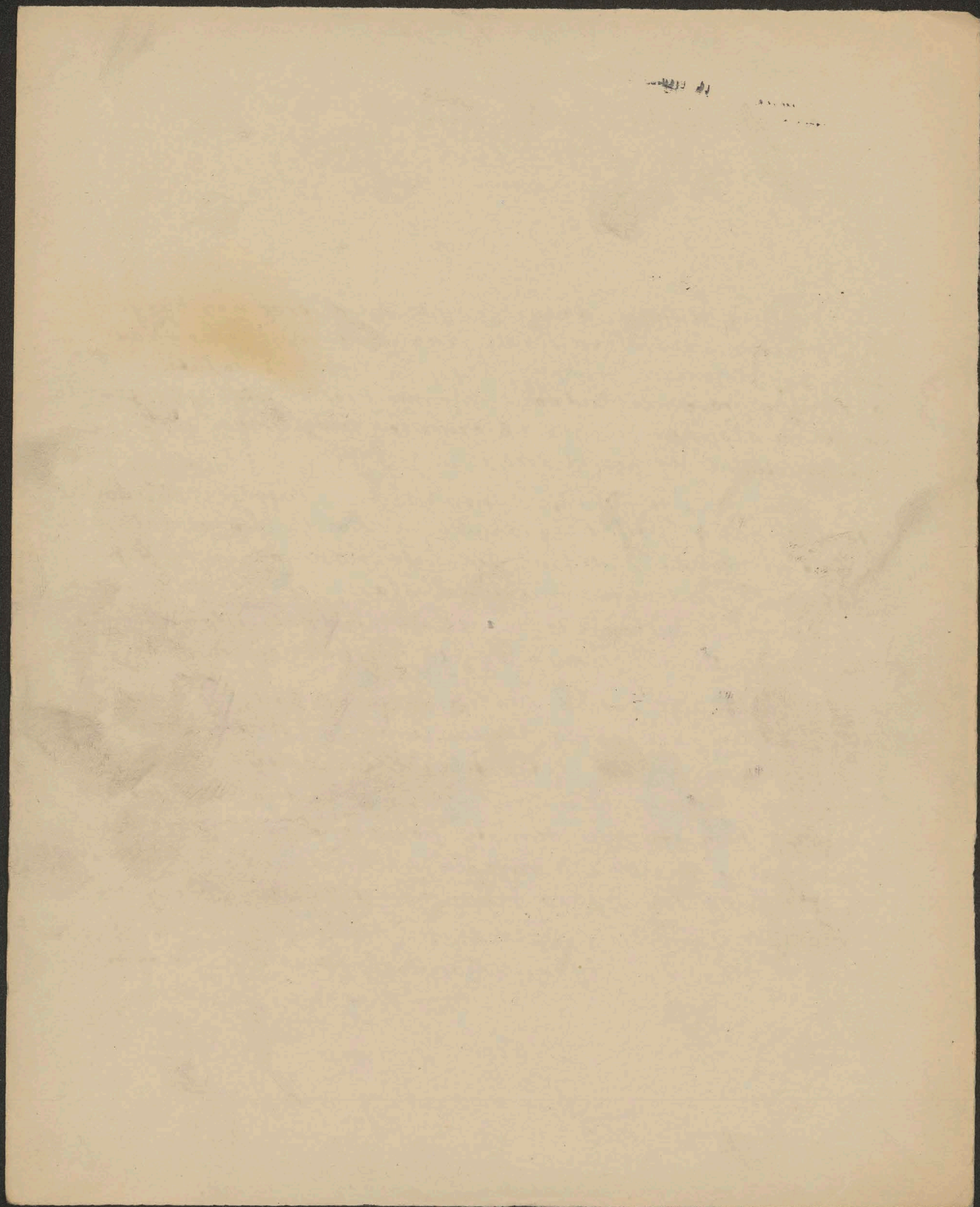
Tyle w związku z osobą Frowina.

2.

Według danych, dostarczonych nam fragmentarycznie przez źródła, Frowinus ocierać się musiał o Nowy Sącz, Sandomierz, Kraków, osady miejskie, w dodatku o silnym procencie ludności niemieckiej. Powstaje pytanie, w jakim stopniu własne obserwacje (życiowe) mogły mu posłużyć za materjał do jego dziełka.

Chcąc na to pytanie odpowiedzieć z zupełną pewnością, trzebaby mieć (pogląd wyrobiony) na kwestję oryginalności „Antigamerata" względnie jego zależności od innych podobnych produktów muzy szkolarskiej XIII i XIV wieku. Wiadomo, że szczególnie w wiekach średnich zależność taka posuwała się nieraz aż do najpełniejszego plagiatu.

Zachowując zatem dla późniejszych badaczy wdzięczne zadanie wykazania takich związków „Antigamerata" z współczesną jemu literaturą moralizującą i satyryczną, chcemy przecież niezależnie od tego rozpatrzeć, czy i w jakim stopniu tematy poruszone przez niego były aktualne w czasie i miejscu, w których autor się obracał. Już w dawniejszym szkicu „Z Małopolski Kazimierzowej" staraliśmy się zestawić „Antigamerata" z innemi objawami życia Małopolski XIV wieku. ~~W tym~~



Uwagi te dadzą się jeszcze uzasadnić i uzupełnić. Przeszkodą pewną jest fakt, że „Antigameratus" wydania poprawnego — o ile nam wiadomo — jeszcze się nie doczekał, chociaż istnieje obfitość rękopisów [1], szczególnie w Niemczech, i druk stary, XVI-wieczny. Nie mogąc podjąć się całkowitej edycji tekstu[2] przytoczymy jednak poniżej kilka ustępów charakterystycznych, na podstawie sporządzonych w r. 1916 odpisów,[3] aby zarazem poruszyć przypuszczalną aktualność ich w Małopolsce pierwszej połowy w. XIV.

Najpierw dość obszerny ustęp o szaleństwach m o d y ówczesnej; autor wpierw opisuje różne wybujałości stroju dandysów miejskich („gamratów"), potem zachwala im strój skromny i właściwy.

„Plangite vos, mundi, decor exulat en modo mundi,
Inualuere mala gameratica per noua mala
Prime matris Eue, que fuit causa necis eue.
Iam perit ecce nitor tuus, ut tibi dicere nitor,
Instabilis munde, cur non facis omnia munde?

1.) Dużo rękopisów podaje Brückner, Śred. poezj. łac. XVI, 308-309, i 316; ob. też A. Karbowiak, Dzieje wychowania i szkół w Polsce w wiekach średnich, Petersburg 1904, II, 280-281, 283.

2.) Treść ogólną tych około 430 leoninów podał Brückner, Śred. poezj. łac. XVI. 310 oraz Tyc, Z Małopolski Kazimierzowej, str. 31-34; ~~przedtem~~ niektóre wyjątki cytował już pierwszy S. B. Klose, Von Breslau Dokumentierte Geschichte und Beschreibung in Briefen, t. II, 2, (Breslau 1781) str. 282-287.

3.) Posługiwaliśmy się przedrukiem z początku w. XVI (prawdopodobnie tej samej edycji, którą prof. Brückner miał w Berlinie), w egzemplarzu biblioteki monachijskiej (sygn. 4°a. gr. b. 470 „Aristoteles, Auctoritates" w jeden tom oprawione różne wczesne druki gramatyczne i inne), oraz rękop. monachijskim Cod. lat. 7678 i rękop. jagiellońskim 2042. Poprawiamy tylko niektóre grubsze błędy wulgaty z XVI w., nie roszcząc pretensyj do całkowitego oczyszczenia i wyjaśnienia tekstu. O znaczeniu ~~edycyj~~ wydań tymczasowych edycyj (z literatury łacińskiej wieków średnich P. Lehmann, Aufgaben u. Anregungen der lateinischen Philologie des MA. (SB. der bay. Ak. d. Wiss. phil. 1918. 8. Abh. München 1918, str. 54-55).

Quo fueras usus, honor est tibi nunc malus usus
Atque nouum ritum peruersum vis fore ritum,
Per quem te prauas, sectas fingens tibi prauas,
Hec in te dicta, mala sunt tua factaque dicta,
Que facis ad laudem, ut te per talia laudem,
Sed quod in hoc stulte facis, tu discute stulte,
Nam quis es prodis, dum sic celer ad mala prodis,
Res recitans fedas, quibus os animum quoque fedas.
Sunt que, quod ipse nota, goliardis talia nota.
Te retrahis luci, non tonsus ut fera luci,
Ac in fronte comis vultum quasi bestia comis.
Es zodome comes, si sic te vertice comes,
Nam prior hic gestus a crinibus est ita gestus;
Ob quod per turpes gestus te non ita turpes.
Es fatue mentis, qui fers noua barbula mentis.
Firmiter hoc edo, quod te similem facis hedo.
Mente par follis, capulum tibi stat quasi follis,
Hoc cur si queris, ayo vomitum quia queris,
More plebis inde, iam pileus est tibi Iude,
Significans fraudes, caueas ne quos ita fraudes
Per scapulas nudas quasi leno lubrica nudas.
Hoc reprobo sane, quia mentis es male sane,
En rudis est vestis, qua te gameratice vestis,
Quod patet ex arte, qua stringis te nimis arte,
Uestibus his artus nimis angis corporis artus,
Carne tua farte stringunt saccum quasi far te.

Sensibus hoc hauris, manice sunt ut canis auris,
Per varias ~~r~~ rugas has ut femoralia rugas,
Ex petiis sartis has nunc sic modo sartis,
Hinc similem monstro fore te per talia monstro.
Pellicium cur tam strictum fers tam quoque strictum,
Hoc demens larga, tunc pelles frigora larga.
Dicere, queso, velis, cur velas balthea velis,
Hac ratione peris et idem facis improbe peris,
Te deridet anus, cum bis tibi cingitur anus,
Es nam peior, equo, ~~qu~~ loculo qui cingitur equo,
Cur hincinde dicas in veste geris, mihi dicas,
Has ubi vis signa, manie sunt utique signa.
Est reprob[and]us finis hic, quo modo tunicas finis
Per varias ezottas, nam sic velut histrio ezottas.
Sensu non salue, cur mihi das gutture salue
Et facis hoc vane, quia es mentis utique vane.
Flentis more canis en canis nova carmina canis,
Ad noua sic apte, tu simea diceris apte,
Hoc patet ex actu, quia quod facit ~~hoc~~ facis ac tu.
Mos malus est iste, fac quod cito deserat is te,
Et gressus isti sunt pravi, ~~per~~ quos prius isti.
Hinc qui sic sordes, hoc ablue dogmate sordes,
Ne tibi non letum facias, sic instige letum,
Cuilibet hec pure sunt norme viuere pure,
Queque sunt digne, per eas ita te rege digne!

Crines sic apta, quod sit pars quelibet apta,
Vestes in forma, similes aliis tibi forma,
Nec scapulas nuda, quia sordet ibi caro nuda,
Tunicas sic ampla, quod sit pars quelibet ampla,
Atque duas uni, ne fimbria sit brevis uni,
Nec manicas arta, sit et ocrea non nimis arta,
Si clamis est longa, tunc et capulum bene longa,
Si fuerit curta, capulum cum vertice curta,
Pendeat in tergis, sic scandala plurima tergis,
Stringat utrumque latus stropheus modicus tibi latus
Circuit hic infra ventrem, sed non nimis infra,
Sit caliga talis, prout una sit altera talis,
Calces non rostra, ni sis baro, tunc gere rostra,
Nec percurre solum, si calcar habes nisi solum."

Objawy mody, które tu „Antigameratus" opisuje i zwalcza, odnoszą się przedewszystkiem do życia miejskiego, ~~gdzie~~ które, przez zgęszczenie ludności, szybszy obieg dóbr i chęć do zmiany zawsze ~~występują szczególnie silnie.~~ je pobudza. ~~Objawy~~ W całej pełni te wybujałości i nowości strojów i obyczajów (w. XIII–XIV) występowały w późniejszych wiekach średnich (w całej Europie. ~~Na~~ W krajach Europy środkowo-wschodniej, t. zn. Słowian o kulturze łacińskiej, okres rozkwitu ~~ich~~ tych mód przypada właśnie na pierwszą połowę w. XIV, a zarzewiem i zwolennikiem ich jest przedewszystkiem niemieckie mieszczaństwo tych krajów). Poza danemi z Polski (ustawodawstwo przeciwko zbytkom w Krakowie), szczególnie dużo i obfitych danych dostarczają Czechy.[1] ~~Dane~~ Teksty tego rodzaju należałoby szczegółowo rozpatrzeć i zestawić z „Antigameratem".

1.) ~~Z la~~ Np. z lat około 1329 donosi o tych rzeczach „Kronika zbrasławska" pod znamiennym tytułem „De novitatibus morum": „His temporibus et in annis incepit notabiliter et mirabiliter fere in cunctis hominibus et praecipue in Boemia et circumiacentium terrarum partibus quaedam nova curiositas et curiosa novitas tam in vestibus, quam in consuetudinibus et moribus suboriri; nec desunt de sapientium numero, qui huiuscemodi cum admiratione considerant et eas in suis d i c t a m i n i b u s e t c a r m i n i b u s redarguunt et condamnant;" poczem idzie szczegółowy opis strojów i obyczajów mający dużo styczności z „Antigameratem" (włosy, szaty, kapelusze, śpiczy). (Fontes rer. austriac. SS. t. VIII str. 469–470)

Interesujący jest także ustęp poświęcony k s i ę c i u. ~~Literackich~~ Mnóstwo jest w literaturze wieków średnich rozważań o zadaniach panującego, ale ~~i one~~, mimo podstawowego schematu, różnią się one z postępem wieków. Uwagi "Antigamerata" ~~zwraca~~ odnoszą się nie do wzorowego króla wczesnego średniowiecza, tylko do typowego „Landesherra" epoki późniejszej.

Tu, princeps terre, pravos cruciamine terre,
Valde deo servis, si non parcis mala servis,
Sed male te culpas, si parcis munere culpas
Pro patria pugna, tunc fit iustissima pugna.
Ut pax sit bella, cum iustis non gere bella;
Sepe nocet guerra, ~~nisi~~ ni sit fas, non cito guerra.
Cum bona sunt pacta, cum plus forti cito pacta
Te solum turbas, cum vis invadere turbas
Fortes, sed cede, sic victor eris sine cede.
Predones valla, quibus insunt destrue valla,
Non fidos pelle, violentos fac sine pelle.[1)]
Servus eris Christi, perimens qui sunt mali christi,
Pro tali palma victrix dabitur tibi palma.
Te tenet ille furor iuste, si cui sua furor,
Nec ~~sic~~ ~~sunt~~ sit ut ~~inde~~ fures, queras suspendere fures.
Castris te firma, civitatum fac loca firma,
Pacificans sis te, populis quoque pacem siste,
Si te sic dites, alios facies fore dites,

1.) Komentarz w wydaniu z w. XVI. powiada: „Hic autor docet, quod princeps debet circumdare predones et eorum rumpere valla, in quibus sunt et similiter pellere debet et violentos debet denudare."

Deque tuis pensa, quod non dent que sua, pensa;
Hoc probo, non latro, si plus petis, es quasi latro.
Nec sis in hoc deses, quin constans ad fora des es;
Hoc minuens fur es, quia sic aufers quasi fures."

Trzy więc główne zalety pragnie widzieć Frowin u księcia wzorowego: niechaj 1.) miłuje p o k ó j i unika wojen zbytecznych, niechaj 2.) tępi złoczyńców i rabusiów-rycerzy, niechaj 3.) nie uciska ludności podatkami i pogarszaniem monety. We wszystkiem przeważa nie tyle kościelny, ile kupiecko-miejski punkt widzenia; stąd też życzenie, aby książę obwarowywał miasta.

W Polsce w. XIV zagadnienia te były również aktualne. Wymienione objawy ujemne w dużym stopniu dawały się ludności we znaki: wojny nieustanne wskutek rozdrobnienia terytorjalnego i nacisku wrogów zewnętrznych, wzrost bandytyzmu i raubritterstwa, ucisk finansowy książąt. Źródła śląskie i polskie dużo dostarczają o tem wiadomości. Tak samo typ księcia dobrego podobny był do ideału Frowina. Nieposkramianie łotrostw zarzucano Władysławowi Łokietkowi za jego pierwszych rządów w Wielkopolsce; później w Małopolsce skarżono się na biskupa Muskatę, że pokrywał grasowanie swych band najemnych. Henryk Głogowski w Wielkopolsce był wprawdzie tępicielem bandytyzmu, ale za to uciskał podatkami; Wacław czeski, wstępując na ziemie polskie, łamał "również zameczki i kryjówki bandytów rycerskich"[1]; Kazimierz Wielki od samej chwili

---

1.) Chronicon Aulae Regiae: „Porro mox ut ad terminos Poloniae rex pervenit, pacis commodo verbo et opere intendere cepit, tuguria namque et latibula, quae hinc inde latronum habitatio fuerant in rubetis, confregit igneque plurima consumpsit; fratres quoque et consanguineos quosdam quondam illius magni Zawissii ibidem in quodam castello inventos obsedit et obtentos protinus decollavit, sicque de civitate ad civitatem, de munitione ad munitionem ... pertransiit" (Font. rer. austr. SS. VIII, 163-164). Pomijamy pytanie, ilekroć partyzanka polityczna posługiwała się temi formami walki, przez przeciwnika kwalifikowanemi jako zwykły bandytyzm.

wstąpienia na tron zapisał się w świadomości ogółu jako „malorum,... praedonum, violentorum, calumniatorum saevissimus persecutor." 1) Z podziwem źródła donoszą o jego nieustraszonej walce z rozpowszechnionym bandytyzmem rycerstwa. 2)

W związku z ideałem księcia „Antigameratus" podaje przepisy dla wzorowego ~~sędz~~ s ę d z i e g o:

„Stes, iudex recte, pro paupere diteque recte,
Digna tibi sedes Domini datur, ut mala sedes,
Iusticie libras gere, tunc causas bene libras,
Non fauor aut zelus non timor sit ibi zelus,
Non sit tibi cultus ditis nec sis prece cultus,
Nec precio victus, sic evus erit tibi victus.
Iustum non damna, sed eum qui dat tibi damna,
Iure malos vincis, quos iure tum bene vincis,
Quod docuit ius te, tua det sententia iuste,
Si gravis est que res, a doctis dogmata queres."

Z ostatniego wiersza można wnosić, że Frowin miał na myśli sądy, w których istniała instytucja t. zw. „p o u c z e ń p r a w n y c h" czyli ortyli.

1.) ~~At~~ Janko z Czarnkowa, r. 3. (MP. II, 623)

2.) tamże: „Nam quicumque latrocinia sive furta faciebant, quantumcumque fuerant nobiles, ipsos mandabat decollari, submergi et fame mortificari, cum fratribus et cognatis eorum comedens et bibens pariter et dormiens; Deum habens adiutorem, non timebat, quid faciat sibi homo". (MP. II, 623).

Rocznik Traski 1333: „Coronatus autem statim in maleficos in tantum desevit, ut in modico tempore multos eorum delevit, dans metum pluribus, ut se a furtis et latrociniis cohiberent. Unde factum est, quod omnes, qui vero furtis et latrociniis inserviebant aut intercessione baronum ad mansuetudinem sunt reducti aut perpetuo exilio fuerunt sine mora ad mortem dampnati." (MP. II. 859-860.)

Pomijamy ustępy poświęcone obowiązkom pana, sługi, małżonków oraz ciekawe przepisy zachowania się przy stole, godne porównania z innemi licznemi tekstami tego rodzaju. Natomiast przytaczamy ustęp o w i e ś n i a k a c h, wcale interesujący:

"Rustice tu grosse, tibi fac tua fercula grosse,
Cur, si quis querit, labor aut status ita querit.
Sit tibi pastus ouis, sale, lacte fruaris ouis,
Potum summe leuem, quia te scis stemmate leuem,
His modicis pastus sis, sed ditum fuge pastus;
Pisces dum mando, pisum tibi mandere mando,
Desque fabas lentis famulis cum semine lentis,
De lactisque sero pascas hos maneque sero
Et potabis aqua, contentantur satis a qua.
Cumque probos quos alis pueros, quasi pasce sub alis,
Pauper sic viuas: ede far et aquas bibe vivas.
Semina mane sere, pereunt segetes quia sere,
Et fruges tarde ducuntur ad horrea tarde;
Non sere tu nec ares, ubi fructum graminis ares.
Cum sis vanus, equus pulcer tibi non erit equus,
Hinc equitabis equam, cui sellam fac prius equam,
Ac illam sella, quia dorsa cavat mala sella;
Sic utaris equis, aratris et curribus equis.
Maneque dum surgis, pascas animalia surgis,
Dum blanda ducis eques, saccos in finibus eques,
Sin poteris labi, saccos quoque tradere labi.
Uult mars, ne vites fossas extendere vites,
Tunc satis verte sulcos, docet hoc quia ver te.
Cum mars est ortus, tuus esse satus cupit ortus,
Sed fimes ortum, si speras seminis ortum,

Proque tuo velle, nocuas herbas ibi velle,
Aprilis porro vult, quod nova des loca porro,
Sed ioca dat maius, tempus ad ocia maius,
Tunc fac serta rosis, iuuenis, non caumate rosis,
Cum violis serta bene conveniunt tibi serta.
Si scis, plecte liras, post hec fac ad sata liras,
Sic psallens cordis, demulces intima cordis,
In corcisque cane, iuuenis, hoc aspice cane.
In junio fundis merito bona stercora fundis,
In julio falces sint, quod sata prataque falces,
Nonas quando rapis Julÿ, des semina rapis,
Sed tu quando metis, alienis parcito metis.
Augustus, qui legat, quod messis ad horrea legat.
Tecta fores sepe reparando corrige sepe,
Septaque dum sepis, fac firma ligamina sepis.
Uendita das e qua, mensura sit omnibus equa,
Si tua sit statera vel non, sit iusta statera.
Que tua nutrit ara, Domini bona pars sit in ara,
Semper hero dona, quantum potes, optima dona;
Dum ~~quid~~ quid ei portas, clausas aperit tibi portas,
Des et huic tortas, bene pistas cum sale tortas,
Tuncque libens audit, que dicis, si sedet aut it.
Fruges, quas estas dat, hyems totum simul est has,
Hinc habeas pelles, sic mandans frigora pelles;
Fruges quando moles, famis indicat tibi moles.
Ac illis multis poteris succurrere multis,
Pane carens multo de frumento male multo,
Hinc frumenta mole, cito currit tibi rota mole.
Egerit hoc aluus, stomachi quod vix capit aluus,
Sic a ventre pedes leua, ne publice pedes."

Łatwo byłoby (właśnie tutaj) dopatrywać się analogij i wskazówek do życia chłopów w Polsce w. XIV. Nie wykluczając tej możliwości, należy jednak przypomnieć obfitą i bardzo trwałą poezję starożytną i średniowieczną, poświęconą r o l n i c t w u, która na wszystkich zabytkach tego rodzaju wyciskała swe piętno schematyczne. Dopiero zbadanie i porównanie szczegółów wykazałaby, ile „Antigameratus" wziął z tych rozpowszechnionych wzorów. (np. wierszowane przepisy dla poszczególnych miesięcy rolnika), a ile jest u niego rysów bardziej oryginalnych.

Miejmy nadzieję, że wszystko to przyszli badacze „Antigamerata" rozpatrzą i wyjaśnią; ~~wtedy strona~~ może pobudzą ku temu powyższe skromne uwagi, których głównym celem ~~było~~ jest właśnie przypomnienie tego ciekawego, a niesłusznie zaniedbanego zabytku.

